

**Mariusz Jabłoński**

Uniwersytet Wrocławski  
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii

**Justyna Węgrzyn**

## **Wolność twórczości artystycznej i naukowej oraz dostępu do dóbr kultury**

### **1. Zagadnienia wprowadzające**

Termin „kultura” wywodzi się z języka łacińskiego *cultura* – uprawa, kształcenie. Definiowana ona jest jako całościowy kształt materialnego i duchowego dorobku ludzkości<sup>1</sup>. Ogólnie rzecz ujmując, kultura „to wszystko, co powstaje dzięki pracy człowieka, co jest wytworem jego myśli i działalności”<sup>2</sup>.

Jak wspomnieliśmy wyżej, kultura dzieli się na materialną i duchową. Ta pierwsza odnosi się do dóbr namacalnych, tj. rzeczywiście istniejących. Druga jest jej przeciwieństwem, ponieważ dotyczy sfery niematerialnej, np. procesów myślowych, determinantów psychicznych. Pomimo ewidentnej różnicy zachodzącej na tle wskazanych rodzajów kultury nie ulega wątpliwości, że mogą się one wzajemnie łączyć, efektem czego może być powstanie dzieła. Z sytuacją, o której mowa, będziemy mieli do czynienia, gdy twórca stworzy np. obraz lub rzeźbę będący/będąca ekspresją poglądów na jakiś temat.

Kultura od zawsze odgrywała (i w dalszym ciągu odgrywa) doniosłą rolę w życiu człowieka. Swoim zasięgiem obejmuje wiele dziedzin. Bez wątpienia zalicza się do nich: malarstwo, rzeźbę, literaturę, muzykę itp. To dzięki niej człowiek może się rozwijać, a także korzystać z efektów twórczości innych osób. Obcowanie z kulturą nie jest człowiekowi obce, bowiem na co dzień – co do zasady – ma on z nią styczność. Nie trzeba wcale wybrać się do muzeum, teatru czy kina, aby korzystać z jej dóbr. Wystarczy usiąść przed telewizorem i wybrać program telewizyjny, na którym emitowany jest nasz ulubiony film.

Rozwój życia kulturalnego, a co za tym idzie także i rozwój społeczeństwa nie byłby możliwy bez aktywnej działalności twórców. Z tego względu zarówno w aktach o zasięgu międzynarodowym, jak i krajowym powinno się przywiązywać szczególną wagę do tego zagadnienia. Jak się okazuje, regulacje międzynarodowe bardzo ogólnikowo odnoszą się do praw i wolności kulturalnych. Bardziej precyzyjne w tym zakresie są natomiast rozwiązania przyjęte na gruncie Konstytucji RP<sup>3</sup> (dalej: Konstytucja lub ustawa zasadnicza).

Tym, co łączy kulturę z nauką, jest istnienie wspólnego mianownika, którym w tym przypadku jest uznanie, że nie byłoby nauki bez twórczego działania konkretnych osób. Zdobywcze nauki w wielu przypadkach są konsekwencją inicjowania, a następnie prowadzenia badań, których celem jest osiągnięcie konkretnego efektu, bądź przeprowadzenie dowodu, czy efekt ten możliwy jest do osiągnięcia. Dlatego też nauka opiera się zasadniczo na stałym rozwijaniu wiedzy. Realizacja bowiem wolności twórczości naukowej *de facto* prowadzić ma do poszerzania stanu aktualnej wiedzy<sup>4</sup>. Jej istota polega jednak nie tylko na

<sup>1</sup> *Encyklopedia Popularna PWN*, Warszawa 1996, s. 529.

<sup>2</sup> <http://portalwiedzy.onet.pl/69310,,,kultura,haslo.html> [dostęp: 20.04.2014].

<sup>3</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.

<sup>4</sup> W tym obszarze nauka rozumiana jest jako „proces badania, tj. jako procedura mająca na celu: 1) znajdowanie odpowiedzi na pytania, 2) rozwiązywanie problemów, 3) opracowywanie bardziej skutecznych sposobów szukania ww. odpowiedzi i rozwiązań”, tekst zamieszczony na stronie: <http://neur.am.put.poznan.pl/mt/Badania.pdf>

wykorzystywaniu istniejącego zasobu już wypracowanych zdobyczy intelektu, ale stałej weryfikacji istniejących prawd, twierdzeń, zasad, a także mechanizmów dotyczących funkcjonowania świata, technologii czy samego człowieka. Celem twórczości naukowej jest więc dążenie do podnoszenia świadomości i wiedzy w każdym obszarze związanym z otaczającą nas rzeczywistością. Rozwój nauki jest w związku z tym konsekwencją realizacji wolności twórczości naukowej.

Zarówno twórczość artystyczna, jak i naukowa opierają się w wielu obszarach na działaniach człowieka identyfikowanych z eksperymentowaniem, czyli podejmowaniem działań (wdrażaniem procedur, technik, metod itd.) innowacyjnych, nowatorskich, a więc takich, które wcześniej nie istniały bądź wykonywane były w zupełnie odmienny sposób. W takim ujęciu mamy do czynienia z szerokim spektrum zachowań, których celem jest poszukiwanie nowych możliwości i rozwiązań i które w wielu przypadkach bazują na metodzie prób i błędów<sup>5</sup>.

Warto podkreślić, że cechą wspólną każdej działalności twórczej, a więc zarówno artystycznej, jak i naukowej, jest spełnienie przesłanek: kreatywności, oryginalności i samodzielności<sup>6</sup>. Pamiętać też trzeba, że każde dzieło (utwór) zarówno artystyczne, jak i naukowe jest w jakimś (choćby niewielkim) stopniu częścią składową kultury, a w jeszcze szerszym znaczeniu – elementem dziedzictwa kulturowego wszystkich ludzi.

Przed przystąpieniem do analizy rozwiązań bezpośrednio dotyczących wolności twórczości artystycznej, naukowej oraz dostępu do dóbr kultury warto sobie uświadomić, że w Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku kwestie wolności w sferze sztuki i nauki podniesione zostały już w rozdziale I (Rzeczpospolita), a dokładniej w treści art. 5 i 6 ust. 1 i 2. Mowa tam jest nie tylko o dobrach kultury (i dostępie do nich), które traktuje się jako „źródło tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju”, ale również podkreśla się istnienie bezpośredniego związku pojęcia kultury z dziedzictwem narodowym.

Jak się zauważa w literaturze przedmiotu, konsekwencją obowiązywania tego postanowienia jest to, że: „Władze publiczne, wypełniając nakazy konstytucyjne, mają za zadanie tworzenie regulacji prawnych sprzyjających upowszechnianiu dóbr kultury, a także organizowanie ekspozycji przedmiotów materialnych należących do dóbr kultury i wspieranie takiej działalności podejmowanej przez obywateli oraz inne podmioty”<sup>7</sup>.

Pojęcie „dziedzictwa narodowego” nie zostało zdefiniowane w treści samej Konstytucji. Nie budzi jednak wątpliwości, że termin ten obejmuje te wszystkie dobra, które wytworzone w przeszłości oraz będące aktualnie wynikiem twórczego działania mają (bądź mogą mieć w zakresie dóbr tworzonych na bieżąco) dla państwa polskiego (społeczeństwa i każdego człowieka) istotne znaczenie, będąc swego rodzaju dowodem różnych zdarzeń (o charakterze państwowym i publicznym, lokalnym czy nawet jednostkowym i z natury prywatnym). Dobra takie muszą zostać poddane specjalnej publicznoprawnej ochronie. Ochrona ma bowiem zapewnić, że wiedza o nich, bądź z nich wynikająca, będzie mogła być przekazywana tak aktualnemu, jak i kolejnym (przyszłym) pokoleniom.

W literaturze przedmiotu wskazuje się jednocześnie, że „Wymóg «strzeżenia dziedzictwa narodowego» to wymóg ochrony wszystkich czynników natury materialnej i duchowej zaistniałych w historii państwa i społeczeństwa polskiego, świadczących o jego tożsamości, równej pozycji wśród innych narodów, a także stanowiących zaczyn dalszego rozwoju”. W takim ujęciu „dziedzictwo narodowe” to nie tylko „zaszłości, z których społeczeństwo polskie może czynić powód do dumy, lecz również i te, które słusznie są potępiane – o ile

<sup>5</sup> Na temat eksperymentu i jego pojęcia zob. A. Wnukiewicz-Kozłowska, *Eksperyment medyczny na organizmie ludzkim w prawie międzynarodowym i europejskim*, Warszawa 2004, s. 25.

<sup>6</sup> A. Szewc, *Dzieła naukowe i ich status w prawie autorskim*, „Państwo i Prawo” 1997, nr 10, s. 25.

<sup>7</sup> B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 76.

mogą służyć jako elementy społecznej Edukacji. Strzegąc dziedzictwo narodowe spłacamy poprzednim pokoleniom ów dług wdzięczności, o którym stanowi Wstęp do konstytucji, za ich walkę o niepodległość i za tworzoną przez nich kulturę<sup>78</sup>.

Ważne też staje się uwzględnienie stanowiska Trybunału Konstytucyjnego, zgodnie z którym „Wykładnia językowa i celowościowa postanowień art. 5 Konstytucji wskazuje, że ustawodawca konstytucyjny ujmował zarówno pojęcie «strzeże», jak i wymiennie stosowane pojęcie «zapewnia» w sposób szeroki, obejmujący wszelkie formy działania państwa. O tym, za pomocą jakich instrumentów zadanie państwa może być realizowane, decyduje charakter zadania oraz wynikające z innych przepisów Konstytucji ograniczenia działań władzy publicznej. [...] państwo, realizując zadanie strzeżenia dziedzictwa narodowego, dysponuje różnorodnym instrumentarium. Jednocześnie jednak musi, podobnie jak w wypadku realizacji innych zadań, uwzględniać ograniczenia jego władztwa, wynikające z gwarantowanych konstytucyjnie praw obywateli<sup>79</sup>».

Mając na względzie powyższe, nie możemy mieć wątpliwości, że podstawowym obowiązkiem państwa polskiego w obszarze dziedzictwa narodowego musi być stworzenie odpowiednich struktur będących jednym z podstawowych elementów składowych aparatu publicznego, których celem będzie prowadzenie działań w obszarze klasyfikowania, gromadzenia, przechowywania oraz ochrony, a także zapewnienia bezpośredniego dostępu do istniejących dóbr (dokumentów, nośników informacji, zabytków, pomników itd.<sup>10</sup>), które mają istotne znaczenie dla dziedzictwa narodowego. Konieczne też staje się wyznaczenie – przynajmniej kierunkowe – zakresu dóbr, które ze względu na swój charakter (i/lub) treść znaczenie takowe mogą mieć. Jakość stanowionego prawa jest bowiem nieodłącznie związana ze stworzeniem odpowiednich warunków i procedur dla wykonywania konstytucyjnych uprawnień, ale również wyznaczenia dopuszczalnych działań organów władzy publicznej, które zawsze muszą znajdować oparcie w prawie.

W takim ujęciu obowiązek strzeżenia dziedzictwa narodowego, o którym mowa w art. 5 Konstytucji, kształtuje tzw. przewodnią zasadę polityki państwa. Powszechnie przyjmuje się, że są to szczególnego rodzaju konstrukcje prawne odnoszące się do państwa, w tym sensie, że stanowiąc o jego obowiązkach – nawet w kontekście poszczególnych uprawnień jednostki – nie tworzą odrębnych praw podmiotowych. Umieszczenie ich w przepisach konstytucyjnych powoduje jednak, że mogą być traktowane jako podstawa badania konstytucyjności prawa, nie mogą być natomiast podstawą formułowania konkretnych roszczeń jednostki wobec władz publicznych<sup>11</sup>.

## 2. Standardy międzynarodowe

Odnosząc się do praw i wolności w sferze szeroko rozumianej kultury i nauki kulturalnych przez pryzmat postanowień aktów prawnych o zasięgu międzynarodowym, dostrzeżemy, że regulacja prawna tej materii została wyrażona zarówno w systemie uniwersalnym, systemie Rady Europy (dalej: RE) oraz systemie Unii Europejskiej (dalej: UE). Z tego względu w dalszej części niniejszego opracowania dokonamy analizy aktów prawnych, które

<sup>78</sup> P. Sarnecki, *Komentarz do art. 5 Konstytucji*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. V, Warszawa 2007, s. 5.

<sup>79</sup> Wyrok TK z 8 października 2007 r., K 20/07.

<sup>10</sup> Na temat pojęć: zabytek, pomnik czy dobro kultury zob. szerzej: M. Wyrzykowska, *Problem definiowania pojęć związanych z dziedzictwem kulturowym*, [w:] E. Herden, A. Seidel-Grzesińska, K. Stanicka-Brzezicka (red.), *Dobra kultury w Sieci*, Wrocław 2012, s. 16 i n.

<sup>11</sup> L. Garlicki, *Komentarz*, rozdział II, *Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela*, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, t. III, Warszawa 2003, s. 4.

immanentnie przypisane są do wskazanych systemów ochrony praw człowieka w podanym wyżej zakresie.

Powszechna Deklaracja Praw Człowieka<sup>12</sup> (dalej: PDPCz lub Deklaracja) to pierwszy z „dokumentów” systemu uniwersalnego, który odnosi się do wolności kulturalnych. Mowa tu oczywiście o wolności twórczości artystycznej, badań naukowych, wolności nauczania, a także wolności do korzystania z dóbr kultury. Przepisem odnoszącym się do tej problematyki jest art. 19 i art. 27 PDPCz.

Jak wynika z treści obu przepisów, wolność sztuki, badań naukowych i nauczania można wywieść z art. 19. To w nim bowiem przyznano każdemu człowiekowi prawo wolności opinii i wyrażania jej; prawo to obejmuje swobodę posiadania niezależnej opinii, poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania informacji i poglądów wszelkimi środkami, bez względu na jakiegokolwiek granice.

Mając na względzie treść art. 19, zauważymy, że nie ma w nim przeciwwskazań, aby do kręgu podmiotów uprawnionych zaliczyć twórców, skoro za przyczyną tworzonego przez nich dzieła dochodzi do rozpowszechniania informacji i poglądów na dany temat.

Jak wspomnieliśmy już wcześniej, do problematyki życia kulturalnego odnosi się także art. 27 PDPCz. Zgodnie z ustępem pierwszym tej jednostki redakcyjnej „Każdy człowiek ma prawo do swobodnego uczestniczenia w życiu kulturalnym społeczeństwa, do korzystania ze sztuki, do uczestniczenia w postępie nauki i korzystania z jego dobrodziejstw”. Natomiast w ustępie drugim twórcy Deklaracji wyraźnie określili, że „Każdy człowiek ma prawo do ochrony moralnych i materialnych korzyści wynikających z jakiegokolwiek jego działalności naukowej, literackiej lub artystycznej”.

Jak wynika z przyjętej treści zacytowanego wyżej przepisu (ust. 1), zagwarantowano w nim dostęp do efektów twórczości innych osób. Na tle tego rozwiązania możemy więc dostrzec, że wolność twórczości artystycznej jest warunkiem *sine qua non* do pełnego uczestnictwa w życiu kulturalnym<sup>13</sup>. Jak się okazuje, Deklaracja nie pozostaje obojętna dla artystów, w ustępie drugim bowiem odnosi się do praw autorskich jako praw człowieka, które uważa za „część składową” wolności twórczości artystycznej.

Biorąc pod uwagę wskazane powyżej rozwiązania prawne, można stwierdzić, że „deklaracja miała zapobiegać nadużyciom i ustanowić takie mechanizmy, które umożliwiałyby każdemu udział w pożytkach, zaś dla tych, którzy włożyli cenny wkład w rozwój, stanowić prawa chroniące”<sup>14</sup>. Bez wątplenia cel ten udało się zrealizować, pomimo braku wiążącej mocy prawnej Deklaracji. Świadczą o tym kolejne akty prawne, które zostały uchwalone na jej podstawie. Do takich zalicza się Międzynarodowe Pakty Praw Człowieka, tj. Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (dalej: MPPOiP)<sup>15</sup> oraz Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (dalej: MPPGSiK)<sup>16</sup>.

MPPOiP podobnie jak Deklaracja bezpośrednio nie odnosi się do wolności twórczości artystycznej, badań naukowych oraz wolności nauczania. Wobec tego wolności te należy wyinterpretować z ogólniejszych przepisów. Do takich zalicza się art. 19 ust. 1 i 2. Zgodnie z jego treścią: ust. 1. Każdy człowiek ma prawo do posiadania bez przeszkód własnych poglądów. Ust. 2. Każdy człowiek ma prawo do swobodnego wyrażania opinii; prawo to obejmuje swobodę poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania wszelkich informacji i poglądów, bez względu na granice państwowe, **ustnie, pismem lub drukiem**,

<sup>12</sup> Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r.

<sup>13</sup> M. M. Bieczyński, *Prawne granice wolności twórczości artystycznej w zakresie sztuk wizualnych*, Warszawa 2011, s. 124.

<sup>14</sup> P. Piesiewicz, *Prawo własności intelektualnej jako prawo człowieka*, [w:] T. Gardocka, J. Sobczak (red.), *Dylematy praw człowieka*, Toruń 2008, s. 185 i n.

<sup>15</sup> Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 16 grudnia 1966 r.

<sup>16</sup> Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z 19 grudnia 1966 r.

w postaci dzieła sztuki [podkr. M. J. i J. W.] bądź w jakikolwiek inny sposób według własnego wyboru.

Jak wynika z brzmienia art. 19 ust. 2, prawo do wyrażania opinii, informacji i poglądów obejmuje swoim zakresem wszystkie rodzaje wypowiedzi<sup>17</sup>, a więc zarówno werbalne, jak i wyrażone w inny sposób, np. dzieło artystyczne, dzieło literackie czy utwór muzyczny. Wobec tego nie ulega wątpliwości, że w ramach swobodny wypowiedzi mieści się wolność twórczości artystyczna, badań naukowych oraz wolność nauczania, która na gruncie rozwiązań przyjętych w MPPOiP przybrała charakter polityczny.

Drugi z wymienionych wyżej Paktów, tj. MPPGSiK, odnosi się do przedmiotu interesującego nas zagadnienia, tj. do praw i wolności kulturalnych w art. 15. Na jego podstawie, ust. 1. państwa-strony niniejszego Paktu uznają prawo każdego do:

- a) udziału w życiu kulturalnym;
- b) korzystania z osiągnięć postępu naukowego i jego zastosowań;
- c) korzystania z ochrony interesów moralnych i materialnych, wynikających z wszelkiej twórczości naukowej, literackiej lub artystycznej, której jest autorem.

W celu osiągnięcia pełnej realizacji tego prawa, państwa-strony powinny stosować środki niezbędne do ochrony, rozwoju i upowszechniania nauki i kultury (ust. 2). Ponadto zobowiązane one są do poszanowania swobody koniecznej do prowadzenia badań naukowych i działalności twórczej, a także do uznania korzyści, jakie wynikają z popierania i rozwijania kontaktów międzynarodowych i współpracy w dziedzinie nauki i kultury (ust. 3 i 4).

Przyjęte standardy międzynarodowe przewidują również ściśle określone ograniczenia wolności twórczości artystycznej, badań naukowych, wolności nauczania oraz wolności korzystania z dóbr kultury. W przypadku Deklaracji warunkiem do ich wprowadzenia jest ziszczenie się pewnych przesłanek, które są określone przez prawo. Mowa tu oczywiście o takich przesłankach, które zostały ustanowione w celu:

- zapewnienia odpowiedniego uznania i poszanowania praw i wolności innych;
- ochrony moralności, porządku publicznego i powszechnego dobrobytu demokratycznego społeczeństwa;
- uniemożliwienia korzystania z praw i wolności w sposób sprzeczny z celami i zasadami Organizacji Narodów Zjednoczonych<sup>18</sup>.

W MPPOiP ograniczenia wolności, o których w nim mowa, mają swoje odzwierciedlenie w art. 19 ust. 3. W myśl tego przepisu, realizacja praw przewidzianych w ustępie 2 art. 19 pociąga za sobą specjalne obowiązki i specjalną odpowiedzialność. Może ona w konsekwencji podlegać pewnym ograniczeniom, które powinny być jednak wyraźnie przewidziane przez ustawę i które są niezbędne w celu:

- a) poszanowania praw i dobrego imienia innych;
- b) ochrony bezpieczeństwa państwowego lub porządku publicznego albo zdrowia lub moralności publicznej<sup>19</sup>.

Również w MPPGSiK widoczne są ograniczenia w obszarze interesującego nas zagadnienia. Adekwatnym przepisem prawnym jest art. 4, który wymaga do tego celu ustawy, i tylko w takim stopniu, w jakim jest to zgodne z istotą tych praw oraz wyłącznie w celu popierania powszechnego dobrobytu w społeczeństwie demokratycznym.

<sup>17</sup> Zob. na ten temat A. Frankiewicz, *Regulacja wolności wypowiedzi w polskim porządku prawnym*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002, s. 371.

<sup>18</sup> Zob. art. 29 ust. 2 i 3 PDPCz.

<sup>19</sup> Szerzej na ten temat: A. Gliszczyńska-Grabias, *Komentarz do art. 19*, [w:] R. Wieruszewski (red.), *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich (Osobistych) i Politycznych. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 462 i n.

Mając na względzie przedstawione powyżej możliwości ograniczenia praw i wolności kulturalnych, dostrzeżemy, że warunkiem koniecznym do ich wprowadzenia jest wymóg aktu prawnego rangi ustawy. Oprócz tego niezbędne jest udowodnienie ziszczenia się określonych przesłanek, które na tle przyjętych rozwiązań prawnych są podobne, ale różnią się przede wszystkim ich ilością.

Wolność twórczości artystycznej, a także wolność badań naukowych i wolność nauczania, tak samo jak w systemie uniwersalnym, nie została wprost sformułowana w systemie RE<sup>20</sup>. Mimo to nie ulega wątpliwości, że wolności te można wyinterpretować z postanowień Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (dalej: EKPCz)<sup>21</sup>, a dokładnie z art. 10<sup>22</sup>. W ustępie pierwszym tego przepisu uznano, że prawo do wolności wyrażania opinii przysługuje każdemu. Obejmuje ono wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe.

Biorąc pod uwagę treść art. 10 EKPCz możemy zauważyć, że brak w nim określenia formy w jakiej możliwe jest przekazywanie informacji i idei. Nie stanowi to jednak żadnego problemu, pojęcie „przekazu” użyte w tym przepisie jest bowiem „w **znacznym stopniu otwarte** tak co do treści, jak i co do formy”<sup>23</sup>. Oznacza to, że mamy w tym przypadku do czynienia z szerokim zakresem przedmiotowym obejmującym różnego rodzaju wypowiedzi<sup>24</sup>, których cechą charakterystyczną jest element publicznego przekazu. Jak wynika

<sup>20</sup> Zob. na ten temat R. Wieruszewski, *Prawo do udziału w życiu kulturalnym*, [w:] R. Wieruszewski (red.), *Prawa człowieka. Model prawny*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. 1017 i n. H. Nieciówna, *Prawo do kultury jako prawa człowieka*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1971, nr 260, s. 174.

<sup>21</sup> Europejska Konwencja o Ochronie Praw i Podstawowych Wolności Człowieka z 4 listopada 1950 r.

<sup>22</sup> Por. szerokie omówienie regulacji międzynarodowych w tym zakresie: M. M. Bieczyński, *op. cit.*, s. 123–129.

<sup>23</sup> L. Garlicki, *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności*, tom I: *Komentarz do artykułów 1–18*, pod red. L. Garlickiego, Warszawa 2010, s. 594.

<sup>24</sup> Mogą to być wypowiedzi naukowe, o czym świadczy orzecznictwo ETPCz. Za przykład może posłużyć wyrok ETPCz z dnia 28 października 1999 r., w sprawie *Wille przeciwko Lichtensteinowi*, 28396/95. Sprawa, o której mowa, dotyczyła *Herberta Willego* – prezesa Trybunału Administracyjnego Lichteinsteinu. Podczas wykładu wygłoszonego „w instytucie naukowym sformułował on pogląd, że Trybunał Konstytucyjny jest właściwy do interpretowania konstytucji w przypadku różnicy zdań między sprawującym władzę wykonawczą księciem a parlamentem. Treść wykładu relacjonowała prasa. Kilka dni później książę *Hans Adam II* w prywatnym liście poinformował *Willego*, że nie zgadza się z jego poglądami, które uznaje za sprzeczne z konstytucją. Książę uznał, iż *Wille* stracił kwalifikacje do pełnienia wszelkiej publicznej funkcji i gdyby mu ktoś taką zaproponował, to odmówi powołania go na takąową. *Wille* powiadomił o treści listu przewodniczącego parlamentu. Odpowiadając zaś księciu, stwierdził, że jego oświadczenie ingeruje w swobodę wypowiedzi oraz wolność wyrażania poglądów naukowych. Kiedy 2 lata później parlament zaproponował *Herbertowi Wille*, aby przez kolejną kadencję był prezesem Trybunału Administracyjnego, książę odmówił zgody na nominację, proponując, aby parlament powołał *Willego* na asesora w Trybunale – co oznaczałoby jego degradację. *Wille* w tej sytuacji zrezygnował z pracy w wymiarze sprawiedliwości. Rozpoznając wniesioną przez *Herberta Willego* skargę zarzucającą naruszenie art. 10 EKPCz, Trybunał stwierdził, że wprawdzie odmowa przyjęcia do służby cywilnej nie może być podstawą zarzutu naruszenia Konwencji, to jednak zwolniony funkcjonariusz może powoływać się na to, że naruszono w odniesieniu do niego EKPCz. Zdaniem EKPCz wykład wygłoszony przez *Herberta Willego* ze względu na swoją treść miał polityczne następstwa, co wynika z samej natury prawa konstytucyjnego. Fakt ten nie może jednak uniemożliwiać takowych wypowiedzi. Trybunał zauważył, że w trakcie wykładu nie padły sformułowania obrażające księcia, nie doszło do krytyki osób lub instytucji publicznych. Trybunał stwierdził, że od osób pełniących odpowiednie funkcje w wymiarze sprawiedliwości można wymagać umiarkowania przy korzystaniu ze swobody wypowiedzi tak, by autorytet i bezstronność wymiaru sprawiedliwości nie odnosiły przy tym uszczerbku. Swoboda wypowiedzi obejmuje również sędziów najwyższej instancji. Państwo jest odpowiedzialne na podstawie EKPCz za akty wszystkich swoich organów, przedstawicieli lub funkcjonariuszy, przy czym ranga ich nie ma znaczenia. Sprawcą naruszenia może być każda osoba, także głowa państwa. W konkluzji ETPCz stwierdził, że odmowa powołania *Herberta Willego* na stanowisko prezesa Trybunału Administracyjnego przez księcia *Hansa Adama II* stanowiła naruszenie art. 10 EKPCz”, J. Sobczak, *Komentarz do art. 13 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej*, [w:] A. Wróbel (red.), *Karta Praw Unii Europejskiej. Komentarz*, Warszawa 2013, s. 545–546.

z orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPCz lub Trybunał) mowa tu o trzech rodzajach wypowiedzi, tj. politycznych (przynależnych procesowi debaty publicznej), artystycznych i komercyjnych<sup>25</sup>.

Odnosząc się do wypowiedzi artystycznych, na podstawie dokonanej powyżej klasyfikacji możemy stwierdzić, że stanowią one szczególną formę przekazu. Za pośrednictwem tych wypowiedzi, które mogą być wyrażone w dowolny sposób np. poprzez rzeźbę, malarstwo, teatr czy film, twórca przyczynia się do „wymiany idei i opinii, podstawowej dla społeczeństwa demokratycznego”<sup>26</sup>. W tworzeniu dzieła kieruje się on wolnością ekspresji, a więc ma możliwość wyrażania w nim (dzieło artystyczne) elementów szokujących, obrażających, bluźnierczych itp. Nie jest to jednak równoznaczne z brakiem zastosowania wobec twórców ograniczeń wynikających z art. 10 ust. 2 EKPCz<sup>27</sup>, ponieważ także i do nich odnosi się klauzula „obowiązków i odpowiedzialności”<sup>28</sup>. Oczywiście warunkiem koniecznym do ograniczenia tej wolności jest wymóg ustawy oraz ziszczenie się jednej z przesłanek wymienionych w tym przepisie. Mowa tu o takich przesłankach, które są niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych oraz na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej.

Wyraźne zmiany w zakresie wolności sztuki, nauki i nauczania widoczne są w systemie UE. Przesądza o tym Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej (dalej: KPP UE), która wskazane wyżej wolności sformułowała oddzielnie. Świadczy o tym art. 13, który stanowi: „Sztuka i badania naukowe są wolne od ograniczeń. Wolność akademicka jest szanowana”.

Odnosząc się do rozwiązania przyjętego na gruncie art. 13, należy podkreślić, że jest ono konsekwencją wolności myśli i wypowiedzi<sup>29</sup>. „Zwyczaj się przy tym dodawać, że ze względu na wagę przedmiotu wolność chroniona treścią art. 13 KPP została wyartykułowana i wyłączona do indywidualnej normy – aczkolwiek mieści się w standardzie ochrony wolności myśli i wolności wyrażania poglądów”<sup>30</sup>.

<sup>25</sup> L. Garlicki, *Konwencja o Ochronie Praw...*, s. 625.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 628.

<sup>27</sup> Odnosząc się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, warto zaznaczyć, że w kwestii wolności badań naukowych i krytyki naukowej wypowiedział się on w sprawie *Lunde przeciwko Norwegii* (skarga 38318/97, decyzja z 13 lutego 2001 r.). W sprawie tej „wskazano, że ograniczenia dotykające wolności naukowców do prowadzenia badań i publikowania ich wyników wymagają „najściślejszej kontroli» ze strony Trybunału. Chociaż w norweskiej sprawie Trybunał nie dopatrywał się złamania wolności słowa, należy podkreślić specyfikę tego przypadku. Nie dotyczył on polemiki między naukowcami, lecz publikacji, w której bardzo poważne oskarżenia o rasizm zostały oparte na nieprawdziwych informacjach, łatwych do zweryfikowania, a ponadto zarzuty sformułowano pod adresem konkretnych osób”, <http://www.hfhr.pl/komentarz-dosprawy-dotyczacej-granic-krytyki-naukowej/> [dostęp: 23.04.2013 r.]. W sprawie *Azavedo przeciwko Portugalii* (skarga nr 20620/04, wyrok z dnia 27 marca 2008 r.) „skarżącym był autor książki na temat rzekomej degradacji pewnego publicznego ogrodu, w której poddano krytyce wcześniejszą pracę na ten sam temat. Twórcy skonkretyzowanego opracowania zarzucono przyjęcie niesłusznych poglądów na temat sztuki i zasugerowano, by ponownie odbył „kilka lekcji w szkole podstawowej». Oceniając wymierzoną grzywnę Trybunał wskazał, że poddana krytyce osoba nie może zostać uznana, a tak postąpiły sądy krajowe za „zwykłą jednostkę». Autor publikujący pracę naukową wystawia się bowiem na ewentualną polemikę ze strony czytelników i środowiska naukowego. Zakwestionowana wypowiedź, choć miała niewątpliwie negatywną konotację, nie była też personalnym atakiem, lecz kwestionowała jakość pracy naukowej innej osoby. Sędziowie ponadto oznajmili, że posłużenie się w kontekście krytyki naukowej prawem karnym musi „podważać w sposób zasadniczy wolności, z której powinni korzystać badacze w ramach ich pracy naukowej”, *ibidem*.

<sup>28</sup> L. Garlicki, *Konwencja o Ochronie Praw...*, s. 629.

<sup>29</sup> Zob. S. Hamburga, M. Muszyński, *Karta Praw Podstawowych z komentarzem*, Bielsko-Biała 2001, s. 87.

<sup>30</sup> J. Sobczak, *op. cit.*, s. 507.

Jak wynika z brzmienia art. 13 KPP UE prawodawca europejski posłużył się sformułowaniem „wolne od ograniczeń”, co może sugerować brak jakichkolwiek granic wskazanej wyżej wolności. Okazuje się, że wcale tak nie jest, wolność sztuki i nauki bowiem może podlegać ograniczeniom dozwolonym na mocy art. 10 EKPCz<sup>31</sup>.

Omówienie rozwiązań istniejących w obszarze prawa międzynarodowego musi wspólnie uwzględniać te sfery regulacji, które w istotny sposób wiążą się w wolnością prowadzenia badań naukowych. Sfera ta ulega najdalej idącym przeobrażeniom w związku z wykorzystywaniem coraz bardziej nowatorskich zdobyczy technologicznych, przede wszystkim w dziedzinie bioetyki i biotechnologii. Pojawiające się możliwości prowadzenia badań naukowych w zakresie genomu ludzkiego (danych genetycznych człowieka), klonowania człowieka, jak również w obszarze zasobów genetycznych zwierząt i roślin musiały doprowadzić do podjęcia prób określenia granic dopuszczalnej (dozwolonej) ingerencji człowieka. W tym też obszarze chyba najpełniej widoczna staje się praktyka definiowania zasad i metod prowadzenia badań naukowych w wielu regulacjach o różnych charakterze prawnym, tzn.: w obszarze prawa międzynarodowego (uniwersalnego i regionalnego), a także w ramach tzw. miękkiego prawa międzynarodowego<sup>32</sup>.

Warto pamiętać, że genom ludzki uznany został, oczywiście w sensie symbolicznym, za dziedzictwo ludzkości<sup>33</sup>. W takim ujęciu jest jednym z najważniejszych dóbr podlegających ochronie.

Nie mniej istotne staje się podkreślenie międzynarodowych standardów ochrony materialnego i niematerialnego dziedzictwa kultury<sup>34</sup> z uwzględnieniem regulacji dotyczących wykorzystania nowoczesnych technik cyfrowych<sup>35</sup>.

Mając na względzie przyjęte standardy międzynarodowe w zakresie wolności twórczości artystycznej, badań naukowych oraz wolności do korzystania z dóbr kultury należy

<sup>31</sup> Wyjaśnienie dotyczące Karty Praw Podstawowych (2007/C 303/02).

<sup>32</sup> Konwencja o różnorodności biologicznej (Dz. U. z 2002 r. Nr 184, poz. 1532) i dodatkowe porozumienie, tzw. Protokół z Kartagenu; Międzynarodowy traktat o zasobach genetycznych roślin dla żywienia i rolnictwa; Konwencja o ochronie praw człowieka i godności istoty ludzkiej w dziedzinie zastosowania biologii i medycyny (przyjęto do niej 4 protokoły dodatkowe: O zakazie klonowania istot ludzkich, O transplantacji organów i tkanek pochodzenia ludzkiego, Badania biomedyczne, i ostatni, który nie wszedł w życie, dotyczący testów genetycznych dla celów zdrowotnych); Powszechna deklaracja w sprawie genomu ludzkiego i praw człowieka; Międzynarodowa deklaracja w sprawie danych genetycznych człowieka; Powszechna deklaracja w sprawie bioetyki i praw człowieka; Konwencja o prawach człowieka i biomedycynie; Deklaracja w sprawie klonowania człowieka. Omówienie wskazanych aktów prawnych wraz z analizą zob. J. Symonides, *Międzynarodowe instrumenty prawne w dziedzinie bioetyki i biotechnologii*, [w:] L. Kondratiewa-Bryzik, K. Sękowska-Kozłowska (red.), *Prawa człowieka wobec rozwoju biotechnologii*, Warszawa 2013, s. 21 i n.

<sup>33</sup> Na temat standardów wypracowanych w orzecznictwie ETPCz. zob.: A. Śledzińska-Simon, *Rola Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w kształtowaniu standardów w zakresie bioetyki i biotechnologii*, [w:] L. Kondratiewa-Bryzik, K. Sękowska-Kozłowska (red.), *Prawa człowieka wobec rozwoju biotechnologii*, Warszawa 2013, s. 82 i n.

<sup>34</sup> Na temat regulacji prawa międzynarodowego zob.: A. Przyborowska-Klimczak, *Międzynarodowa ochrona niematerialnego dziedzictwa kulturalnego*, s. 5 i n., opracowanie dostępne na stronie: <http://www.europeistyka.uj.edu.pl/documents/3458728/eccc5c1e-ba1d-490f-a643-db920d352cb8>. Na temat aktów w zakresie materialnego dziedzictwa kultury i jej ochrony zob.: <http://www.unesco.pl/kultura/dziedzictwo-kulturowe/dziedzictwo-materialne/konwencje-i-rekomendacje/> i zamieszczone tam dokumenty (Konwencje i rekomendacje).

<sup>35</sup> Karta w sprawie ochrony dziedzictwa cyfrowego, Konferencja Generalna UNESCO, 32 sesja: 2003, rezolucja nr 42 z dnia 15 października 2003. W Kartcie dochodzi do zdefiniowania elementów składowych tego dziedzictwa. Wskazuje się, że dziedzictwo takie „tworzą unikalne zasoby ludzkiej wiedzy i formy wyrazu. Obejmuje ono zasoby o charakterze kulturowym, edukacyjnym, naukowym i administracyjnym, jak również informacje o charakterze technicznym, prawnym, medycznym i inne rodzaje informacji tworzone w postaci cyfrowej lub na tę postać konwertowane z dostępnych źródeł analogowych”. Przetłumaczony tekst Karty zamieszczony na stronie: <http://www.archiwa.gov.pl/images/stories/Dokumentelektron/Karta%20UNESCO.pdf>. Tłumaczenie na język polski z języka angielskiego: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych.

pamiętać, że były one wzorcem dla państw w procesie kształtowania praw człowieka na płaszczyźnie krajowej. Z wzorców tych skorzystał także i ustrojodawca polski, który w art. 73 Konstytucji RP odnosi się do kluczowego dla tych rozważań zagadnienia. Przepis ten zostanie omówiony w kolejnych punktach niniejszego opracowania.

### 3. Podmiot ochrony

Zgodnie z treścią art. 73 Konstytucji „Każdemu zapewnia się wolność twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania wyników, wolność nauczania, a także wolność korzystania z dóbr kultury”.

Odnosząc się do zakresu podmiotowego wskazanego wyżej artykułu, zauważymy, że ustrojodawca posłużył się terminem „każdy”. Przyjęcie takiego rozwiązania daje możliwość poszerzenia kręgu podmiotów uprawnionych o osoby prawne. Trzeba jednak pamiętać, że zabieg taki uzależniony jest od przedmiotu regulacji. W przypadku omawianej wolności trudno sobie wyobrazić, aby bezpośrednio uprawnionym był inny podmiot aniżeli człowiek. Wynika to co najmniej z dwóch względów. Po pierwsze, „twórczo może działać wyłącznie człowiek”<sup>36</sup>. Po drugie, „z intelektualnej istoty badań naukowych wynika, że są one dokonaniem człowieka (grupy ludzi), a nie instytucji”<sup>37</sup>. Po trzecie, z wolności korzystania z dóbr kultury może korzystać wyłącznie osoba fizyczna, gdyż trudno uznać inny podmiot za adresata tej wolności.

Na tle dokonanych ustaleń wynika, że bezpośrednio podmiotem uprawnionym jest człowiek<sup>38</sup>. Niewykluczone jednak, że wymienione w art. 73 ustawy zasadniczej wolności w sposób pośredni będą oddziaływać na ochronę swobody działania osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej, „zwłaszcza że pewne formy wyrazu artystycznego mogą powstawać [a następnie być powszechnie udostępniane innym osobom – przyp. M. J. i J. W.] tylko w ramach tych podmiotów”<sup>39</sup>. Niewątpliwie zalicza się do nich: szkoły wyższe, muzea, teatry, wytwórnie filmowe, biblioteki itp.<sup>40</sup> „Są to podmioty będące swoistego rodzaju organizacją wielu ludzi – tworzących wspólnotę – których działalność (wykonywana praca) oparta jest na przesłankach wolności twórczości artystycznej, naukowej i wolności nauczania”<sup>41</sup>. Wobec tego, nie ulega wątpliwości, że „oparcie działalności osoby prawnej na zasadzie wolności twórczości artystycznej, naukowej czy też wolności nauczania staje się jedynie potwierdzeniem uprawnień przysługujących każdemu człowiekowi”<sup>42</sup>. Nie ma w tym nic zaskakującego, osoba fizyczna bowiem zatrudniona w instytucjach sztuki, nauki i kultury będzie zawsze realizowała swoje obowiązki na podstawie przyznanych jej wolności<sup>43</sup>.

<sup>36</sup> M. Jabłoński, *Wolności z artykułu 73 Konstytucji RP*, [w:] B. Banaszak, A. Preisner (red.), *op. cit.*, s. 566.

<sup>37</sup> L. Garlicki, *Komentarz do art. 73*, [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2003, s. 6.

<sup>38</sup> Nie ma większego znaczenia dla zdefiniowania uprawnionego to, że w praktyce dominuje praktyka zespołowego prowadzenia badań naukowych. Ma to znaczenie wyłącznie w sferze intensyfikacji badań, dysponowania większą ilością środków finansowych, szerszym wsparciem technologicznym, no i oczywiście intelektualnym wszystkich członków takiego zespołu, zob. cenne uwagi J. Sobczaka, *Wolność badań naukowych – złudzenia a rzeczywistość*, [w:] *Dylematy...*, s. 113.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 4.

<sup>40</sup> Warto odwołać się do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, który zauważył, że konstytucyjne zagwarantowanie wolności w art. 73 ma chronić „jednostkę i inne podmioty prawa przed nieuzasadnioną ingerencją ze strony państwa w przedmiot i metody badań naukowych oraz treść i metody nauczania”, wyrok TK z 7 lutego 2006 r., SK 45/04.

<sup>41</sup> M. Jabłoński, *Wolności...*, s. 566.

<sup>42</sup> *Ibidem*.

<sup>43</sup> *Ibidem*.

#### 4. Przedmiot ochrony

Jak wynika z zacytowanego w poprzednim punkcie art. 73 Konstytucji, ustrojodawca odniósł się w nim do pięciu wolności, które stanowią przedmiot jego ochrony. Są to:

- wolność twórczości artystycznej;
- wolność badań naukowych;
- wolność ogłaszania wyników działalności twórczej;
- wolność nauczania oraz
- wolność korzystania z dóbr kultury<sup>44</sup>.

Każdej z wymienionych wolności przypisuje się ważne znaczenie w życiu kulturalnym. Przesądżają o tym dwa względy. Po pierwsze, dzięki działalności twórczej w każdej dziedzinie, tj. nauki, sztuki, malarstwa, rzeźby, muzyki itp. możliwy jest rozwój kultury. Po drugie, z efektów tej twórczości mogą korzystać inne osoby poprzez zagwarantowanie im dostępu do powstałych dóbr.

Biorąc pod uwagę wskazany wyżej katalog wolności, można przyjąć, że celem ustrojodawcy było zebranie w jednym przepisie Konstytucji RP podstawowych uprawnień kulturalnych. W pierwszej kolejności odniósł się do twórczości artystycznej, która jest rozumiana jako sfera nieskrępowanego i swobodnego działania człowieka, „w którym przejawia się jego pomysłowość i indywidualne podejście do podjętego tematu”<sup>45</sup>. Bardzo ważne w tym procesie jest, aby dzieło miało charakter oryginalny, choć z drugiej strony powszechnie zwraca się uwagę również na konieczność wyodrębnienia tzw. procesu twórczego<sup>46</sup>. Owa oryginalność może przejawiać się np. w sposobie, metodzie, technice wyrażania osobistych myśli artysty na jakiś temat, które w jego założeniu mogą być kontrowersyjne w odbiorze.

Działalność twórcza oprócz charakteru artystycznego może przybrać także inną postać. Chodzi tu o twórczość naukową, która nie może być utożsamiana z twórczością artystyczną, dla tej pierwszej bowiem „szczególne znaczenie ma posiadany zasób wiedzy, a nie tylko inwencja twórcza, która zasadniczo wystarcza do zakwalifikowania konkretnego działania jako twórczego pod względem artystycznym”<sup>47</sup>.

Wolność badań naukowych<sup>48</sup> to swoboda do „wyboru przedmiotu badań, metody badawczej oraz sposobu prezentacji dokonanych ustaleń”<sup>49</sup>. Oznacza ona „również możliwość zatrudnienia na etatach naukowo-badawczych lub dydaktycznych u różnych pracodawców”<sup>50</sup>. Jej realizacja następuje poprzez proces badawczy, w którym kluczową rolę odgrywa informacja, a przede wszystkim dostęp do niej. Bez tego dobra trudno byłoby mówić o jakichkolwiek efektach w wyznaczonym przez badacza zakresie. Nie można przy

<sup>44</sup> W literaturze prezentuje się odmienne poglądy, wyodrębniając zasadniczo trzy wolności: w sferze sztuki, nauki i korzystania z dóbr kultury, zob.: L. Garlicki, *Komentarz do art. 73...*, s. 2.

<sup>45</sup> Definicja zamieszczona na stronie: [http://www.kongreskultury.pl/title,Słownik\\_zarządzania\\_kultura,pid,26,oid,49,cid,47.html](http://www.kongreskultury.pl/title,Słownik_zarządzania_kultura,pid,26,oid,49,cid,47.html)

<sup>46</sup> Na temat koncepcji twórczej i pojęcia sztuki zdematerializowanej zob. szerzej: M. M. Bieczyński, *op. cit.*, s. 80 i n.

<sup>47</sup> M. Jabłoński, *Wolności...*, s. 557 i cytowana tam literatura.

<sup>48</sup> Wolność prowadzenia badań naukowych może być także realizowana poza środowiskiem akademickim, bez pozostawiania w stosunku pracy z jakąkolwiek uczelnią, wyrok TK z dnia 28 kwietnia 2009 r., K 27/07.

<sup>49</sup> L. Garlicki, *Komentarz do art. 73...*, s. 5. W tym miejscu warto wspomnieć, że „Prawa wolnościowe zagwarantowane w art. 73 chronią jednostkę i inne podmioty prawa przed nieuzasadnioną ingerencją ze strony państwa w przedmiot i metody badań naukowych oraz w treść i metody nauczania, nie mogą natomiast stanowić podstawy do wyprowadzenia przez pracowników uczelni i instytucji naukowych jakichkolwiek roszczeń dotyczących ich statusu materialnego. Dotyczy to w szczególności roszczeń o zagwarantowanie stabilności zatrudnienia w szkołach wyższych oraz – tym bardziej – roszczeń z zakresu zabezpieczenia społecznego”, wyrok TK z dnia 7 lutego 2006 r., SK 45/04.

<sup>50</sup> B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej...*, s. 434.

tym pominąć, że wolność, o której mowa, obejmuje także prawo do błędu i fałszywość teorii naukowej<sup>51</sup>.

Jak się podkreśla, „mimo że wspólną cechą nauki i twórczości artystycznej jest ich twórczy charakter, to różnią się one poważnie cechami. Celem nauki jest w pierwszym rzędzie opis rzeczywistości w najróżniejszych jej aspektach i nadanie temu opisowi systematycznego i teoretycznie uporządkowanego charakteru. [...] Nauki nie sposób sprowadzić [...] do posiadania wiedzy. Wiedza jest niezbędna dla uprawniania nauki, ale stanowi zaledwie punkt wyjścia”<sup>52</sup>. Konsekwencją takiego odróżnienia wiedzy i nauki jest stwierdzenie, zgodnie z którym „wolność badań naukowych można sprowadzić do swobody wyboru przedmiotu badań, metod badawczych oraz sposobu prezentacji wyników (w tych ramach mieści się także rezygnacja z przedstawienia rezultatów badań)”<sup>53</sup>. Wydaje się też, że zasadnicza różnica między twórczością artystyczną a prowadzeniem badań naukowych polegać ma na zakresie i charakterze działań, które mogą być podjęte przez konkretną osobę w ramach swobody, którą dysponuje. Z tego też powodu konieczne staje się wyodrębnienie pojęcia „dzieła naukowego”<sup>54</sup>.

Dostrzegając wskazane wyżej różnice, musimy zdawać sobie sprawę, że tożsame dla wskazanych wyżej wolności jest zdefiniowanie płaszczyzny samorealizacji jednostki (człowieka). Efekt, metoda, procedura, systematyka, narzędzia, technologia itd. wykorzystywane w zakresie realizacji tych wolności mogą być tak tożsame, jak i zupełnie różne. Subiektywne jest również założenie, że prowadzenie badań naukowych musi odbywać się przy wykorzystaniu przyjętych i uznanych wzorców. Historia dostarcza wielu przykładów przełamania utartych standardów, których efektem jest wyznaczenie zupełnie nowych wzorców, które po pewnym czasie zostają uznane za nowe standardy. Dlatego też tym, co w istotny sposób łączy te dwie wolności, jest identyfikacja sfery pozostawionej jednostce do samorealizacji. To człowiek dysponuje swobodą wyboru przedmiotu swoich zainteresowań, to jego intelekt, wyobraźnia i pomysłowość jest elementem wspólnym dla realizacji tych wolności niezależnie od efektu, który jest ostatecznym rezultatem. Dopiero bowiem ze względu na końcowy i co najważniejsze uzewnętrzniony efekt twórczości czy też prowadzenia badań konieczne staje się sprecyzowanie odmiennych zasad i płaszczyzn ochrony, choć za podstawową należy uznać sferę ochrony praw własności intelektualnej, w której ramach możemy dokonać oddzielenia utworów oryginalnych od opracowań, twórczych wykonania itd. Możemy też na podstawie zaprezentowanego efektu ustalić, że przekroczone zostają granice wolności w razie naruszenia praw twórców w przypadku bezprawnego wykorzystania ich dorobku<sup>55</sup>.

Dlatego też w tak ścisłym związku z wolnościami, o których mowa wyżej, powiązana jest wolność ogłaszania wyników twórczego działania i prowadzenia badań naukowych<sup>56</sup>. Oczywiście uzależniona jest ona od decyzji twórcy, który może nie wyrazić zgody na zaprezentowanie stworzonego dzieła<sup>57</sup>. W pewnych przypadkach może to jednak być niezależne od twórcy, zwłaszcza gdy wyniki badań naukowych oraz sam fakt ich przeprowadzania

<sup>51</sup> *Ibidem*.

<sup>52</sup> J. Sobczak, *Wolność badań naukowych – złudzenia a rzeczywistość*, [w:] *Dylematy...*, s. 107–109.

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 110.

<sup>54</sup> *Ibidem*, s. 104–105.

<sup>55</sup> Zob. szerzej: M. M. Bieczyński, *op. cit.*, s. 98 i n.; 170 i n. *Komentarz do art. 16 i n.*, [w:] J. Barta, R. Markiewicz (red.), *Prawa autorskie i prawa pokrewne. Komentarz*, LEX 2011.

<sup>56</sup> Zob. M. Chmaj, [w:] M. Chmaj (red.), *Wolności i prawa człowieka w Konstytucji RP*, Warszawa 2008, s. 189–190. Na temat relacji tej wolności z treścią art. 54 Konstytucji zob. M. M. Bieczyński, *op. cit.*, s. 94–97.

<sup>57</sup> Zob. szerzej: A. Frankiewicz, *Wolność w sferze sztuki i nauki według Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 1952 r. oraz Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r.*, [w:] M. Sadowski, P. Szymaniec (red.), *Prawa człowieka – idea, instytucje, krytyka*, „Studia Erasmiana Wratislaviensia” 2010, z. IV, s. 236 i cytowana tam literatura.

objęte zostały klauzulą tajności, np. ze względu na bezpieczeństwo państwa, zachowanie tajemnicy handlowej, gospodarczej, a także gdy utwór powstał w ramach stosunku pracy i w związku z tym o jego ujawnieniu decydować będzie pracodawca<sup>58</sup>.

Urzeczywistnienie swobody do ogłaszania wyników twórczości zarówno artystycznej, jak i naukowej może przybrać dowolną formę, np. ustną, drukowaną, rozpowszechnianą za pomocą elektronicznych środków masowego przekazu, rzeźbę, obraz itp. Ponadto, co bardzo istotne, państwo nie może w nią ingerować poprzez ograniczanie dostępu do różnego rodzaju środków przekazu. Uprzednia kontrola jest więc w tym przypadku niedopuszczalna, gdyż „zakaz cenzury prewencyjnej (art. 54 ust. 2) odnosi się w sposób oczywisty także do publikacji naukowych, jako że stanowią one szczególną (i konstytucyjnie uprzywilejowaną) formę wyrażania poglądów”<sup>59</sup>.

Wolność nauczania to kolejna ze swobód wymieniona w art. 73 Konstytucji, której można przypisać charakter twórczy. Swoim zakresem obejmuje przekazywanie wiedzy osobom zainteresowanym<sup>60</sup>. Dlatego też, aby można było jej przypisać taki charakter, nauczający musi mieć własny pomysł na sposób przekazywania wiedzy, nie tylko tej utrwalonej w danej dziedzinie nauki, ale także i tej, którą zdobył w wyniku prowadzenia własnych badań naukowych. Jak się okazuje, elementem charakterystycznym dla wolności nauczania oraz badań naukowych jest informacja. Jedyna różnica, jaka zachodzi na ich tle, związana jest z tym, że w przypadku swobody nauczania dochodzi do rozpowszechniania informacji, natomiast w procesie badań naukowych do jej gromadzenia. Możemy zatem dostrzec, że wolność nauczania powiązana jest z wolnością wyrażania swoich poglądów oraz pozyskiwaniem i rozpowszechnianiem informacji (art. 54 ust. 1).

Wolność korzystania z dóbr kultury to ostatnia ze swobód wymieniona w art. 73 ustawy zasadniczej. Oznacza ona „całokształt twórczej i odkrywczej działalności człowieka i obejmuje nie tylko dobra kulturalne, ale i naukowe”<sup>61</sup>.

Z punktu widzenia realizacji wolności dostępu do dóbr kultury konieczne jest istnienie odpowiednio zorganizowanego systemu organów, instytucji, którego celem jest gromadzenie, zabezpieczenie, opracowywanie i organizacja dostępu do „zasobów kulturowych i intelektualnych”<sup>62</sup>. Warto jednocześnie podkreślić, że cechą wspólną dla różnego rodzaju instytucji, takich jak biblioteki, muzea czy wreszcie archiwa jest to, że wszystkie one zajmują się współcześnie nie tylko gromadzeniem dokumentów w klasycznej (papierowej) postaci, ale również zestawów danych umieszczonych na nośnikach<sup>63</sup>. Suma tych materiałów tworzy określonego rodzaju zasób, który sam w sobie jest elementem składowym szerszego pojęcia, jakim jest termin „dziedzictwo narodowe”.

Wykorzystanie nowoczesnych technik w istotny sposób poszerza dotychczasowe rozumienie wolności dostępu do dóbr kultury. Istotną rolę w zakresie wypracowania istniejących obecnie rozwiązań miało i w dalszym ciągu ma Narodowe Centrum Cyfrowe<sup>64</sup>. Centrum te zostało stworzone w wyniku przekształcenia działającego do marca 2008 roku

<sup>58</sup> M. Jabłoński, *Wolności...*, s. 559 i cytowana tam literatura.

<sup>59</sup> L. Garlicki, *Komentarz do art. 73...*, s. 6.

<sup>60</sup> Wyrok TK z dnia 12 kwietnia 2012 r., SK 30/10. W tym miejscu warto dodać, że „wolność nauczania [...] może być realizowana również poza środowiskiem akademickim, bez pozostawania w stosunku pracy z jakkolwiek uczelnią”, wyrok TK z dnia 28 kwietnia 2009 r., K 27/07.

<sup>61</sup> B. Banaszak, M. Jabłoński, J. Boć, *Komentarz do art. 73*, [w:] *Konstytucje Rzeczypospolitej oraz komentarz do Konstytucji RP z 1997 r.*, Warszawa 1998, s. 134.

<sup>62</sup> G. Piotrowicz, *Cyfrowa konwergencja bibliotek, archiwów i muzeów w erze informacji*, [w:] *Dobra kultury...*, s. 23.

<sup>63</sup> *Ibidem*, s. 25.

<sup>64</sup> Więcej informacji o Centrum i jego zbiorach zob. na stronie: <http://www.nac.gov.pl>

Archiwum Dokumentacji Mechanicznej<sup>65</sup>. Do zadań Centrum należy gromadzenie, przechowywanie i udostępnianie:

- materiałów archiwalnych powstałych i utrwalonych sposobem foto- i fonograficznym, wchodzących w skład narodowego zasobu archiwalnego, zapisanych w sposób cyfrowy, w tym dokumentów elektronicznych, audiowizualnych, z wyłączeniem takich materiałów gromadzonych przez Filmołkę Narodową, stanowiących duże zbiory danych o ustalonej i zdefiniowanej strukturze, w tym rejestry publiczne, a także stanowiących zbiory danych zamieszczone w Internecie<sup>66</sup>;
- zapisów cyfrowych materiałów archiwalnych sporządzonych w drodze digitalizacji<sup>67</sup>.

W chwili obecnej dostępnych jest już kilkadziesiąt milionów dokumentów, zdjęć i innych nośników, które zostały poddane digitalizacji<sup>68</sup>.

Warto jednocześnie podkreślić, że dostęp *on line* do zasobów cyfrowych odnosi się zarówno do dóbr materialnych (np. rzeźba, obraz, książki, czasopisma, dokumentacja znajdująca się w archiwach), jak i niematerialnych (np. koncert, sztuka teatralna). Należy przy tym zaznaczyć, że stworzenie warunków do korzystania z dóbr kultury nakłada na państwo nie tylko obowiązek organizacji i utrzymania odpowiedniego systemu ich ochrony, ale przede wszystkim renowacji i przechowywania, jak „również ochrony praw i wolności osób i instytucji będących ich właścicielami”<sup>69</sup>.

Nowe spojrzenie na dostęp od dóbr kultury wynika z faktu przyjęcia 21 czerwca 2013 roku przez Radę Unii Europejskiej dyrektywy 2013/37/UE<sup>70</sup>. Dotyczy ona ponownego wykorzystania<sup>71</sup> materiałów znajdujących się w posiadaniu muzeów, bibliotek i zasobów archiwów<sup>72</sup>. Jak się wskazuje, „Biblioteki, muzea i archiwa posiadają bogaty zbiór cennych zasobów informacji sektora publicznego, zwłaszcza od kiedy przedsięwzięcia w dziedzinie digitalizacji zwieliokrotniły ilość dorobku cyfrowego wchodzącego w zakres domeny publicznej. Te zbiory dziedzictwa kulturowego wraz z powiązаныmi z nimi metadanymi stanowią potencjalną podstawę treści cyfrowych w zakresie produktów i usług oraz mają

<sup>65</sup> Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 6 lutego 2008 r. w sprawie zmiany nazwy i zakresu działania Archiwum Dokumentacji Mechanicznej w Warszawie, Dz. U. Nr 29, poz. 167.

<sup>66</sup> Szeroko na ten temat zob.: *Narodowe Archiwum Cyfrowe. Wizja, projekt ludzie*, Warszawa 2010, s. 27 i n.; wersja elektroniczna książki dostępna na stronie: [http://nac.gov.pl/files/NAC\\_wizja\\_projekt\\_ludzie\\_WWW.pdf](http://nac.gov.pl/files/NAC_wizja_projekt_ludzie_WWW.pdf)

<sup>67</sup> Szerzej na temat digitalizacji i procesu etapów digitalizacji materiałów archiwalnych *ibidem*, s. 56 i n.

<sup>68</sup> <http://www.archiwa.gov.pl/pl/digitalizacja/digitalizacja-zasobu-archiwow-pastwowych.html>

<sup>69</sup> M. Jabłoński, *Wolności...*, s. 560 i 565.

<sup>70</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2013/37/UE z dnia 26 czerwca 2013 r. zmieniająca dyrektywę 2003/98/EU w sprawie ponownego wykorzystywania informacji sektora publicznego (Dz.U. UE L 175/1). Jej implementacja w porządku krajowym powinna nastąpić do 18 lipca 2015 r.

<sup>71</sup> Na temat ponownego wykorzystania informacji publicznej zob. M. Jabłoński, *Udostępnienie informacji publicznej w formie wglądu do dokumentu*, Wrocław 2013.

<sup>72</sup> „Zbiory dziedzictwa kulturowego wraz z opisującymi je metadanymi stanowią potencjalną podstawę nowych cyfrowych produktów i usług. Głównymi obszarami ponownego wykorzystywania cyfrowych odwzorowań dorobku kulturowego jako informacji publicznej są edukacja i turystyka, ale jest wiele innych możliwości wykorzystywania tych informacji w najróżniejszych dziedzinach gospodarki i życia społecznego. Dlatego zakres nowej dyrektywy 2013/37/UE objął także treści i informacje przechowywane w bibliotekach (w tym w bibliotekach uniwersyteckich i akademickich), w muzeach oraz w archiwach. Nowa dyrektywa rozszerzyła obowiązek udostępniania informacji publicznej do bibliotek (w tym także uniwersyteckich), muzeów oraz archiwów. Natomiast poza zakresem pozostawiono galerie oraz instytucje kulturalne z branży widowiskowej (orkiestry, opery, balety i teatry, wraz z ich archiwami). Zdecydowano, że ponieważ większość ich zasobów jest przedmiotem praw własności intelektualnej osób trzecich, więc i tak na tej podstawie pozostawałyby poza zakresem regulacji, która nie może ograniczać tych praw”, A. Sobczak, T. Kulisiewicz, *Aspekty prawne i ekonomiczne ponownego wykorzystania informacji publicznej dla informatyków – ujęcie praktyczne*, s. 32, Ośrodek Studiów nad Cyfrowym Państwem, opracowanie dostępne na stronie: [http://www.opengovernment.pl/sites/default/files/aspkty\\_prawne\\_i\\_ekonomiczne\\_1\\_0.pdf](http://www.opengovernment.pl/sites/default/files/aspkty_prawne_i_ekonomiczne_1_0.pdf)

ogromny potencjał w dziedzinie innowacyjnego ponownego wykorzystywania w takich sektorach, jak edukacja i turystyka<sup>73</sup>. Nowelizacja rozszerza dotychczasowy zakres dyrektywy na biblioteki<sup>74</sup>, muzea, a przede wszystkim archiwa oraz dodaje obowiązek udostępniania do ponownego wykorzystywania dokumentów w otwartych formatach, nadających się do odczytu maszynowego<sup>75</sup>.

## 5. Specyfika ograniczeń praw i wolności kulturalnych

Mając na względzie konstytucyjny katalog wolności i praw ekonomicznych, społecznych i kulturalnych, dostrzeżemy, że wchodzący w jego skład art. 73 nie przewiduje żadnych ograniczeń wymienionych w nim wolności. Wydawać by się mogło, że skoro ustrojodawca nie wypowiedział się w tej kwestii wprost, to wolności twórczości artystycznej, badań naukowych, nauczania i korzystania z dóbr kultury należy przypisać charakter absolutny. Nie można jednak zapomnieć, że w takim przypadku ograniczenia owych wolności będą wyprowadzane z klauzuli generalnej wyrażonej *expressis verbis* w art. 31 ust. 3 ustawy zasadniczej. Konkretyzuje ona bowiem wymogi, jakie obligatoryjnie muszą zostać spełnione, aby możliwe było ustanowienie granic wolności, o których mowa w art. 73. Chodzi tu o ustanowienie ograniczeń w akcie prawnym rangi ustawy oraz ziszczenie się jednej z przesłanek materialnych. Wymóg ten zostanie spełniony, gdy wprowadzenie ograniczeń jest konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób<sup>76</sup>. Sytuacja taka zaistnieje, np. gdy artysta w porze nocnej gra na instrumencie muzycznym, zakłócając spokój pozostałym mieszkańcom budynku<sup>77</sup>.

Odnosząc się do ograniczeń wolności twórczości artystycznej, badań naukowych, nauczania i korzystania z dóbr kultury w aspekcie postanowień Konstytucji, nie można zapomnieć o regulacji prawnej zamieszczonej w rozdziale XI zatytułowanym „Stany nadzwyczajne”, a mianowicie o art. 233. Z treści tego przepisu wynika, że wymienione wyżej wolności podlegają ograniczeniom w czasie stanu wojennego i wyjątkowego. Trzeba jednak

<sup>73</sup> V. Szymanek (red.), *Spoleczeństwo informacyjne w liczbach*, Warszawa 2013, s. 189, opracowanie dostępne w wersji elektronicznej na stronie: <https://mac.gov.pl/files/wp-content/uploads/2013/09/Spoleczeństwo-informacyjne-w-liczbach-2013.pdf>

<sup>74</sup> W tym zakresie warto zapoznać się z Rezolucją Parlamentu Europejskiego z dnia 5 maja 2010 r. w sprawie Europeany – kolejnych kroków (2009/2158 (INI)) dotyczącej europejskiej biblioteki cyfrowej, jak również Zalecenia Komisji z dnia 27 października 2011 r. w sprawie digitalizacji i udostępniania w Internecie dorobku kulturowego oraz w sprawie ochrony zasobów cyfrowych (2011/711/UE), Dz.U. UE L.2011.283.39.

<sup>75</sup> Jak wskazuje się w *Stanowisku rządu polskiego*: „Proponowane przez Komisję Europejską zmiany dyrektywy 2003/98/WE oddają istotę przyjętej przez Rząd RP polityki ponownego wykorzystywania informacji publicznej. W budowie społeczeństwa informacyjnego kluczowe znaczenie ma przetwarzanie informacji publicznej, w szczególności ujawnianie informacji przez podmioty publicznoprawne oraz ich pozyskanie i wykorzystywanie przez inne osoby i podmioty. Podmioty wykonujące zadania publiczne, ze względu na ilość zgromadzonych informacji publicznych, są najważniejszymi źródłami wiedzy w państwie, która powinna zostać wykorzystywana przez inne jego podmioty, w zależności od ich indywidualnych potrzeb komercyjnych lub niekomercyjnych. [...] Dzięki technologiom informacyjno-telekomunikacyjnym (ICT) informacja – w porównaniu do tradycyjnych metod – dostarczana jest szybciej, do liczniejszej grupy odbiorców, w większej ilości i tańszym kosztem. Te same technologie sprzyjają także ponownemu wykorzystaniu informacji, która w postaci cyfrowej może być łatwiej i taniej przetwarzana. Z informacji publicznej korzysta w szczególności wiele nowoczesnych serwisów internetowych i mobilnych. W chwili obecnej wartość informacji publicznej nie może być w pełni wykorzystana ze względu na istniejące bariery. Wiązą się one zarówno z brakiem dostatecznych rozwiązań prawnych, ale też rozwiązań organizacyjnych i technicznych służących zapewnieniu odpowiedniej jakości i użyteczności informacji publicznej”, dokument znajduje się na stronie: [https://mac.gov.pl/.../stanowisko\\_Rzadu\\_pozalegislacyjny\\_887-2.doc](https://mac.gov.pl/.../stanowisko_Rzadu_pozalegislacyjny_887-2.doc)

<sup>76</sup> Zob. szerzej na ten temat M. Jabłoński, *Wolności z art. 73...*, s. 563–565.

<sup>77</sup> Zob. na ten temat L. Garlicki, *Komentarz...*, s. 4.

mieć na uwadze, że zakres, w jakim mogą zostać ograniczone wolności i prawa człowieka i obywatela w czasie stanu nadzwyczajnego, określa ustawa. W omawianym przypadku są to dwie ustawy, tj. ustawa o stanie wojennym<sup>78</sup> oraz ustawa o stanie wyjątkowym<sup>79</sup>.

W literaturze wskazuje się, że „Ograniczenie wolności twórczości artystycznej i naukowej byłyby [...] dopuszczalne, gdy podejmowanie twórczości artystycznej naruszałoby np. czyjeś prawo własności (wykorzystanie cudzej własności jako materiał, na którym prezentuje się swoją twórczość – graffiti), gdy zakłócałoby to porządek publiczny (np. prezentowanie swoich zdolności muzycznych – głośny śpiew lub gra na instrumentach w porze nocnej), gdy naruszałoby moralność publiczną (kwestia płynnej granicy między prezentowaniem treści pornograficznych a wypowiedziami artystycznymi) lub też gdy naruszałoby czyjeś wolności i prawa (kwestia płynnej granicy między obrazą uczuć religijnych a wypowiedziami artystycznymi)”<sup>80</sup>.

Problematyka zakresu istniejących ograniczeń w obszarze wolności twórczości, badań naukowych i dostępu do dóbr kultury ma jednak zdecydowanie bardziej skomplikowany charakter. Wiąże się ona nie tylko z określeniem prawnych obostrzeń, które wyznaczają granice dopuszczalnych zachowań jednostki (granice dozwolonego eksperymentu, prowokacji artystycznej, wolności słowa, ochrony dóbr osobistych, ochrony praw majątkowych itd.), ale wiążą się także ze specyfiką otoczenia, w którego ramach wolności te są realizowane. Inaczej wygląda to w przypadku realizacji wolności przez pracownika naukowo-dydaktycznego, dla którego podejmowanie badań i osiąganie określonych efektów jest obowiązkiem wynikającym z przepisów ustawowych, a jeszcze inaczej w sytuacji właściciela dobra kultury (np. zabytku), który zobligowany będzie do podejmowania (lub niepodejmowania) określonych działań w związku z koniecznością zapewnienia odpowiedniej jego ochrony. Konieczne też staje się zwrócenie uwagi na brak w polskim porządku prawnym odpowiednio sprecyzowanych regulacji kształtujących zasady i procedury realizacji wolności badań naukowych w obszarze bioetyki i biotechnologii<sup>81</sup>.

## 6. Prawa i wolności kulturalne jako podstawa skargi konstytucyjnej

Jednym ze środków ochrony wolności i praw jest skarga konstytucyjna, która przysługuje każdemu w sytuacji, gdy konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone. W takiej sytuacji podmiot uprawniony ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o obowiązkach określonych w Konstytucji.

Z powyższego odniesienia wynika, że zakres podmiotowy skargi konstytucyjnej został określony szeroko. Obejmuje on bowiem nie tylko osoby fizyczne, ale także i osoby prawne, jeżeli „naruszone prawo należało do kategorii tych praw, których podmiotem jest skarżąca osoba prawna”<sup>82</sup>.

Aby można było skorzystać ze wskazanego powyżej środka ochrony prawnej, nie wystarczy być tylko podmiotem uprawnionym. Warunkiem koniecznym jest także powołanie

<sup>78</sup> Ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej, Dz. U. Nr 156, poz. 1301 ze zm.

<sup>79</sup> Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r. o stanie wyjątkowym, Dz. U. Nr 113, poz. 985 ze zm.

<sup>80</sup> A. Frankiewicz, *Wolność w sferze sztuki...*, s. 246.

<sup>81</sup> Zob. szerzej: J. Haberko, *Realizacja standardów bioetycznych w prawie polskim w zakresie oświadczeń pro futuro*, [w:] L. Kondratiewa-Bryzik, K. Sękowska-Kozłowska (red.), *Prawa człowieka...*, s. 142 i n.; J. Kapełańska-Pręgowska, *Diagnostyka genetyczna embrionu i płodu ludzkiego w Polsce i Niemczech – prawo i praktyka, ibidem*, s. 149 i n.

<sup>82</sup> Wyrok TK z dnia 8 czerwca 1999 r., SK 12/98.

odpowiedniej podstawy prawnej. Chodzi tu oczywiście o wskazanie, które według skarżącego konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone. Niezbędne do tego celu jest również spełnienie przesłanek materialnych i formalnych. Z uwagi na to, że zostały one omówione w opracowaniu poświęconym skardze konstytucyjnej, przytoczenie ich jest w tym przypadku zbędne.

Na tle dokonanych ustaleń można więc stwierdzić, że art. 73 ustawy zasadniczej znajdujący się wśród wolności i praw o charakterze ekonomicznym, socjalnym i kulturalnym może być podstawą skargi konstytucyjnej. Wyraża on bowiem wolność twórczości artystycznej, wolność badań naukowych, wolność nauczania, a także wolność korzystania z dóbr kultury, które ujęte są w formę prawa podmiotowego<sup>83</sup>. Co ważne z punktu widzenia charakteru tego prawa, nie zostało ono wymienione w art. 81 Konstytucji, który ustanawia ustawowe ograniczenia dochodzenia wskazanych w nim praw. W związku z powyższym należy uznać, że art. 73 Konstytucji stanowi dla osoby fizycznej bezpośrednią podstawę do wniesienia skargi konstytucyjnej<sup>84</sup>.

## 7. Podsumowanie

W prawie międzynarodowym, a co za tym idzie i w prawie krajowym dokonano klasyfikacji praw i wolności jednostki na: osobiste i polityczne oraz ekonomiczne, socjalne i kulturalne. Mając na uwadze ten podział, dostrzeżemy, że nie pominięto w nim wolności kulturalnych, do których zaliczono wolność twórczości artystycznej, badań naukowych, nauczania i korzystania z dóbr kultury. Mimo to należy jednak zaznaczyć, że problematyka ta została bardzo ogólnie potraktowana w systemach ochrony praw człowieka, a mianowicie, w systemie uniwersalnym i RE. Świadczy o tym brak odrębnej regulacji prawnej poświęconej tej problematyce. Szczególnie zaskakujące jest to na tle EKPCz, gdyż wolności o charakterze kulturalnym należy wyinterpretować z jej postanowień, a dokładnie z art. 10 statuującego wolność wyrażania opinii. Wyraźne zmiany w tym zakresie zauważalne dopiero są w systemie UE. Kluczowym aktem prawnym w tym przypadku jest KPP UE, a *stricto* art. 13, który ściśle poświęcony został wolności twórczości artystycznej, badań naukowych oraz nauczania.

Również regulacje krajowe nie pozostały obojętne w tym zakresie. Przesądza o tym art. 73 Konstytucji. Z przeprowadzonej analizy wskazanego wyżej przepisu ustawy zasadniczej wynika, że ma on szeroki zakres przedmiotowy. Realizacja wolności, o których tam mowa, w istotny sposób modyfikowana jest przez współczesne zdobycze technologiczne. Uwaga ta dotyczy w zasadzie wszystkich wskazanych tam swobód. Szczególnie jednak wpływa na realizację dostępu do dóbr kultury, poszerzając znane dotychczas jego granice, sposoby i mechanizmy.

Konstytucyjne prawa i wolności kulturalne podlegają ograniczeniom, pomimo że wprost nie zostały one wyrażone w art. 73. W takim przypadku zastosowanie będzie mieć art. 31 ust. 3 Konstytucji, pod warunkiem ziszczenia się określonych w nim przesłanek. Wobec tego „wszelkie pozorne lub wyłącznie subiektywnie utożsamiane zagrożenia nie mogą stać się podstawą dla wprowadzenia jakichkolwiek zakazów, nawet wtedy, gdy określone działania czy też efekt twórczego działania (twórczej wypowiedzi, nauczania o pewnych faktach) wiąże się z krytyką państwa, jego organów lub określonych zachowań społecznych”<sup>85</sup>.

<sup>83</sup> Wyrok TK z dnia 25 listopada 2008 r., K 5/08.

<sup>84</sup> Zob. wyrok TK z dnia 12 kwietnia 2012 r., SK 30/10.

<sup>85</sup> M. Jabłoński, *Wolności z artykułu 73*..., s. 567.

Jak wynika z postanowień Konstytucji, wśród wolności i praw ekonomicznych, społecznych i kulturalnych występują normy programowe. Nie gwarantują one jednostce żadnych praw, ponieważ adresowane są do organów władzy publicznej. Skoro tak, to na ich podstawie nie jest możliwe wystąpienie ze skargą konstytucyjną. Sytuacja ta nie dotyczy praw i wolności kulturalnych, o których mowa w art. 73, wolności bowiem w nim wymienione ujęte są w formę praw podstawowych.

